

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2000 r.

Sąd Najwyższy Izba Cywilna
w składzie następującym:

Przewodniczący: SSN Tadeusz Wiśniewski

Sędziowie: SN Antoni Górski

SN Hubert Wrzeszcz (spraw.)

Protokolant: Ewa Krentzel

po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2000 r.
na rozprawie sprawy
z powództwa Z. A.
przeciwko P. S.A. [...] Inspektorat w R.
o zapłatę
na skutek kasacji powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 20 listopada 1997 r., sygn. akt I ACa [...]

oddala kasację.

Uzasadnienie

Sąd Wojewódzki w R. wyrokiem z dnia 30 grudnia 1996 r. zasądził od pozwanego P. na rzecz powoda 100.000 zł odszkodowanie za skradziony samochód.

Z motywów rozstrzygnięcia wynika, że sąd I instancji ustaliwszy, iż samochód marki M. [...] – kupiony przez Z. A. na giełdzie w S. w maju 1991 r. od przedstawiciela reprezentującego włoską firmę z M. – został ubezpieczony przez nabywcę na sumę, która odpowiadała wartości samochodu w chwili kradzieży (18.III.1993 r.), zasądził dochodzone odszkodowanie.

Na skutek apelacji pozwanego sąd drugiej instancji zaskarżonym wyrokiem zmienił orzeczenie sądu I instancji i oddalił powództwo.

Sąd odwoławczy uznał, że umowa na której powód opiera dochodzone roszczenie nie rodzi odpowiedzialności ubezpieczyciela ponieważ została zawarta z samoistnym posiadaczem samochodu w złej wierze. Opierając się na analizie materiału sprawy, która została szczegółowo przedstawiona w uzasadnieniu wyroku Sąd uznał, że Z. A. nabył samochód w okolicznościach, w których powinien być i mógł przypuszczać, że kupuje go od osoby nieupoważnionej. Wskazywały na to – zdaniem Sądu – takie okoliczności jak cena samochodu znacznie zaniżona w stosunku do rzeczywistej wartości auta, błędy w umowie dotyczące czasu i miejsca jej zawarcia, brak dowodu, że zbywający jest właścicielem auta bądź upoważnionym do jego sprzedaży.

Sąd Apelacyjny podkreślił ustalenia sądu I instancji, że samochód był własnością firmy leasingowej w M. i – przed przywiezieniem do Polski – został skradziony we Włoszech osobie uprawnionej do jego używania.

W kasacji, opartej na obu podstawach z art. 393¹ kpc, pełnomocnik powoda zarzucił naruszenie art. 169 § 1 i § 2 kc przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie oraz obrazę przepisów postępowania, jednakże bez wskazania jakie konkretnie przepisy tego rodzaju zostały naruszone. Powołując się na te podstawy wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jako pierwsza rozważenia wymaga druga podstawa kasacyjna ponieważ dopiero gdy ona okaże się nieuzasadniona, możliwa będzie ocena zasadności naruszenia prawa materialnego na tle ustaleń, które stanowią podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku.

Sąd Najwyższy w niejednym już orzeczeniu wskazywał, że oparcie kasacji na drugiej podstawie z art. 393¹ kpc wymaga wskazania jakie konkretnie przepisy postępowania zostały – zdaniem skarżącego – naruszone, na czym ich naruszenie polega i że mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy.

W rozpoznawanej kasacji podstawa z art. 393¹ pkt 2 kpc nie odpowiada tym wymaganiom. Jej autor nie wskazał bowiem przepisów postępowania, które, według niego, zostały naruszone, co uniemożliwia poddanie kwestionowanej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia kontroli kasacyjnej. Zatem podjętą w kasacji krytykę ustaleń faktycznych bez wskazania, że przy ich dokonaniu doszło do naruszenia konkretnych przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, należało uznać za bezskuteczną (por. wyrok SN z dnia 8.V.1997, II CKN 99/97 nie publ.).

Oceny oznaczonej podstawy kasacyjnej nie zmienia okoliczność, że w uzasadnieniu kasacji został wskazany art. 328 kpc i to nie tylko dlatego, że naruszone przepisy powinny być przytoczone w postawie kasacyjnej a nie w wywodach kasacji (art. 393³ kpc w wersji sprzed 1 lipca 2000 r.), ale głównie z tego powodu że ogólnikowe wskazanie sposobu naruszenia tego przepisu („... pomija szereg istotnych dowodów, o których wbrew art. 328 kpc ani słowa w uzasadnieniu wyroku”) uniemożliwia weryfikację zarzutu jego obrazu.

Konsekwencją uznania drugiej podstawy kasacyjnej za bezskuteczną jest związanie sądu kasacyjnego ustaleniami, które stanowią podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku, przy ocenie zarzutu naruszenia prawa materialnego.

W świetle tych ustaleń chybiony jest zarzut naruszenia art. 169 kc. Autor kasacji wyrażając zapatrywanie, że w kwestia dobrej wiary powoda jest bezprzedmiotowa” opiera się na hipotetycznych ustaleniach, i zakłada – wbrew podstawie faktycznej rozstrzygnięcia – że możliwe jest ustalenie, iż samochód „nie pochodzi z kradzieży, lecz z legalnego obrotu”. Tak ujęty zarzut nie może odnieść skutku ponieważ naruszenie prawa materialnego – co podkreślał SN w niejednym orzeczeniu – nie można uzasadniać okolicznościami, które nie należą

do podstawy faktycznej kwestionowanego orzeczenia (por. wyrok SN z dnia 7 sierpnia 1997, I CKN 251/97 nie publ.).

Z tych względów i na podstawie art. 393¹² kpc w wersji sprzed 1 lipca 2000 r. Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

aw

db